

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014 roku w sprawie z powództwa E. G. przeciwko M. P. (1), M. P. (2), M. P. (3) i M. L. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w punkcie 1. zobowiązał pozwanych do złożenia oświadczenia woli następującej treści: M. P. (1), M. P. (2), M. P. (3) i M. L. przenosi na E. G. własność odrębnej własności lokalu nr (...) położonego w K. przy ul. (...), o powierzchni 32,30 metra kwadratowego wraz z przynależną do wyżej wymienionego lokalu komórką o powierzchni 5,8 metra kwadratowego, dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych urządzona jest Księga Wieczysta (...) wraz ze związanym z tym lokalem udziałem (...) w częściach wspólnych budynku oraz przenosi na nią udział (...) w użytkowaniu wieczystym działki gruntu, na której znajduje się budynek, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych jest urządzona księga wieczysta (...) oraz w punkcie 2. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 3.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli pozwani, skarżąc je w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku:

a. art. 207 § 6 k.p.c., polegające na przyjęciu, że w sprawie może mieć zastosowanie art. 5 k.c. pomimo braku wniosku powódki w tym zakresie, co naruszyło zasadę kontrydiktoryjności i pozbawiło pozwanych możliwości prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wykazania braku podstaw do uznania, iż zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa;

b. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnym uznaniu, że upływ terminu przedawnienia wywołany został działaniem pozwanych, a wystąpienie przez powódkę z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku przed upływem terminu przedawnienia należy traktować jako okoliczność uzasadniająca nieuwzględnienie przedawnienia w niniejszej sprawie oraz uznaniu, że powódka uzyskała wiedzę o śmierci poprzednika prawnego pozwanych latem 2012 roku i oparciu ustaleń wyłącznie na zeznaniach powódki, mimo że co innego wynika z zeznań M. P. (1), co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że podjęte przez powódkę czynności zmierzające do realizacji umowy przedwstępnej nie były spóźnione;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. w zw. z art. 390 § 3 k.c., polegające na przyjęciu, że zgłoszenie przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa, mimo że powódce znani byli spadkobiercy Z. P. najpóźniej w dacie złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, tj. w dniu 19 października 2012 roku, a o śmierci wiedziała co najmniej od lata 2012 roku i brak było jakichkolwiek przeszkód do wystąpienia przez nią z powództwem przed upływem terminu przedawnienia, niezależnie od oceny sposobu zachowania pozwanych.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów pozwani wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu w całości.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Stanowiły one wynik drobiazgowo i bez zarzutów przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zarzut naruszenia prawa procesowego – przepisu art. 207 § 6 k.p.c., polegający na zastosowaniu art. 5 k.c. pomimo braku wniosku powódki w tym przedmiocie okazał się chybiony. Błędnie skarżący uznali, iż Sąd nie może zastosować

normy z art. 5 k.c. z urzędu, a jedynie na wniosek strony. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż konstrukcja nadużycia prawa jest instytucją prawa materialnego, sąd orzekający jest zatem uprawniony do zastosowania przepisu art. 5 k.c. z urzędu, jeżeli uzna, że w danej sprawie zachodzą szczególne okoliczności dostatecznie uzasadniające jego zastosowanie (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt IV CSK 660/12). Skoro zaś sąd pierwszej instancji był uprawniony do zastosowania art. 5 k.c. z urzędu, to nie sposób zarzucać Sądowi błędnego stwierdzenia nadużycia prawa z urzędu, gdyż podnoszenie jakichkolwiek zarzutów nie może odnosić się do działania sądu z urzędu (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt V CSK 503/07). Ponadto wskazać należy, że uwzględnienie przez sąd pierwszej instancji z urzędu art. 5 k.c. w przedmiotowej sprawie nie doprowadziło do zachwiania zasady kontrydiktoryjności. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż uwzględnienie z urzędu powołanego przepisu stanowiło inicjatywę dowodową Sądu pierwszej instancji wbrew obowiązującej zasadzie kontrydiktoryjności.

Reasumując, niezasadnie podnieśli skarżący, iż możliwość dokonywania przez Sąd pierwszej instancji z urzędu oceny sposobu wykonywania przez pozwanych prawa podmiotowego była wykluczona. Ocena zachowania pozwanych z punktu widzenia art. 5 k.c. jest dopuszczalna bez względu na to, czy strona powodowa powoływała się w toku postępowania na ten przepis, czy też nie. Pozwani mieli zatem prawo zgłosić zarzut przedawnienia, jednak przysługujące im w takiej sytuacji prawo uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia podlega ocenie sądu z punktu widzenia art. 5 k.c.. Jeżeli zatem strona, powołując się na przedawnienie, czyni ze swego prawa użytek naruszający zasady współżycia społecznego, sąd powinien odmówić temu prawu ochrony i w konsekwencji uwzględnić powództwo o przedawnione roszczenie mimo zgłoszenia zarzutu przedawnienia (tak też Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1988 r., sygn. akt I CKN 587/97).

W złożonej apelacji skarżący w dalszej kolejności zarzucili Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c., normującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Pozwani zarzucili Sądowi dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów. Jednakże, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzut ten również okazał się bezzasadny. Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c) skarżący upatruje w przyjęciu, że upływ terminu przedawnienia wywołany został działaniem pozwanych, a wystąpienie przez powódkę z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku przed upływem terminu przedawnienia należy traktować jako okoliczność uzasadniającą nieuwzględnienie przedawnienia w niniejszej sprawie oraz uznaniu, że powódka uzyskała wiedzę o śmierci poprzednika prawnego pozwanych latem 2012 roku i oparciu ustaleń wyłącznie na zeznaniach powódki, mimo że co innego wynika z zeznań M. P. (1), co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że podjęte przez powódkę czynności zmierzające do realizacji umowy przedwstępnej nie były spóźnione.

Zgodnie treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ocena powyższa oparta nadto być musi na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wielokrotnie w orzecznictwie sądów odwoławczych oraz Sądu Najwyższego podnoszono, iż zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne

im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, nie publik., LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 r. VI ACa 306/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r. I ACa 180/08, OSA 2009/6/55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, LEX 56906; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, nie publik., LEX 52753; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, nie publik., LEX 53136).

Odnosząc powyższe stwierdzenia do stanu istniejącego w niniejszej sprawie stwierdzić trzeba, że apelujący nie wykazał, aby Sąd pierwszej instancji dokonując oceny materiału dowodowego dopuścił się naruszenia zasad logicznego rozumowania, bądź dokonał jej w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji dokonał wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odniósł je do pozostałego materiału dowodowego. I tak, Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego M. P. (1) w części dotyczącej chwili dowiedzenia się przez powódkę o śmierci Z. P., odnośnie braku woli sprzedaży lokalu przez Z. P. oraz odmowy okazania pozwanemu przez powódkę dokumentów w postaci umowy przedwstępnej, słusznie wskazując, iż są one nie tylko nielogiczne, ale też sprzeczne z dokumentami. Można powtórzyć za Sądem pierwszej instancji, że w interesie powódki leżało, aby załatwić sprawę możliwie sprawnie i polubownie, a nie wprowadzać antagonizmy między stronami. Nadto wskazywane przez pozwanego bilingi z rozmów, które miały potwierdzać jego wersję nie zostały złożone. Sąd pierwszej instancji, dysponując zatem dwiema rozbieżnymi w spornej części wersjami – wybrał tę, która była zgodna z regułami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, zarzut oparcia przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w przeważającej części na zeznaniach powódki, mimo iż zeznania pozwanego M. P. (1), w jego ocenie, były spójne i logiczne, stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Pozwany nie mógł bowiem liczyć na uwzględnienie tego zarzutu apelacyjnego wyłącznie z powodu jego subiektywnego niezadowolenia z treści rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy podniesione zarzuty nie mogły podważyć zasadności poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych.

W tym miejscu należy odnieść się do zgłoszonych przez pozwanych w postępowaniu apelacyjnym wniosków dowodowych w postaci stenogramu rozmowy pozwanego M. P. (1) z powódką oraz zeznań świadków E. P. i J. M. na okoliczność pozorności umowy przedwstępnej oraz składanych przez powódkę oświadczeń, a także momentu uzyskania przez nią wiedzy o śmierci Z. P.. Sąd Okręgowy pominął niniejsze wnioski jako spóźnione na podstawie art. 381 k.p.c., bowiem potrzeba powołania się na powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, istniała już wcześniej – w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

W orzecznictwie wskazuje się, iż sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 10, poz. 42). Pominięcie nowych faktów jest możliwe jedynie wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

W tym stanie rzeczy nowy materiał dowodowy jako spóźniony nie mógł zostać uwzględniony. Nadto wskazanie przez pozwanych, na treść uzasadnienia jako przyczynę usprawiedliwiającą powołanie się na nowe dowody na tym etapie postępowania, nie może prowadzić do uwzględnienia wniosków dowodowych, skoro jak wskazano powyżej art. 5 k.c. zawsze może być zastosowany z urzędu.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 5 k.c. w zw. z art. 390 § 3 k.c. Sąd Okręgowy podziela zapatrywania wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż to właśnie działania pozwanych, co wynika choćby z przebiegu postępowania spadkowego (nieudzielenie powódce informacji o kręgu spadkobierców ustawowych), niejako doprowadziły do wytoczenia powództwa o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli już po upływie terminu przedawnienia z art. 390 § 3 k.c. Pozwani, uchyłili się od obowiązku złożenia oświadczenia przenoszącego własność nieruchomości na powódkę. Za zastosowaniem art. 5 k.c. z urzędu przemawiały również, co też trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, inne argumenty, a mianowicie to, że powódka podjęła czynności zmierzające do ustalenia kręgu spadkobierców Z. P. i dopełnienia formalności związanych z zawarciem umowy przyrzeczonej po uzyskaniu informacji odnośnie jego śmierci – jeszcze przed upływem terminu przedawnienia oraz fakt, że zapłaciła całość ceny sprzedaży jeszcze w 2007 roku przed zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży. Nadto powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli winno być wytoczone przeciwko wszystkim następcom prawnym Z. P., a wytoczenie takiej sprawy przed ich ustaleniem narażałoby ją na pozwanie osób nieuprawnionych do dysponowania prawem. Należy powtórzyć za Sądem I instancji, że upływ terminu przedawnienia nie był wynikiem szczególnej intencji powódki czy wywołany jej wadliwym postępowaniem, lecz działaniem spadkobierców Z. P., którzy nie chcieli wykonać obowiązków wynikających z umowy przedwstępnej.

W tym stanie rzeczy nie sposób postawić rozstrzygnięciu zarzutu naruszenia przepisu art. 5 k.c. w zw. z art. 390 § 3 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, orzekając jak w sentencji.

O kosztach prowadzonego postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.461). Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.